

Marek Richter,

słowa: Agnieszka Osiecka

muzyka: Jerzy Satanowski

Spacerek rowerek wycieczka

A jak wycieczka to rzeczka

Nad rzeczką malinki

No a po nich landrynki, landrynki

Pocałunki pocałuneczki

Takie małe jak to z wycieczki

I same zdrobnienia i wyrzutów sumienia

Ani za grosz

Przewlekłe śniadanko śniadanie

I malutkie kochanie

I kochania całutki kosz

A potem tanie prezenty

I uśmiechnięty czyjś śmiech

A na deser Boże Święty

Czułych szeptów deszcz

Kalendarzyk i morska świnka

Oraz pluszowy jeź

Lalka i wrak konika

Mogą patrzeć też

To życie

To życie życienko

A jak życie to cieniutko to cienko

I smutku kołderka no a pod nią chanderka

Milczenie milczonko

Takie małe jak to z żonką

I same grzeczności ostateczki miłości

Niby w półśnie

Nie smaczne śniadanko śniadanie

I uprzejme rozstanie

I puste posłanie

I puste posłanie psie